

SKOŃCZONE
W POZORNYM
NIESKOŃCZENIU

**Rzeźby
Wojciecha
Sęczawy**

**Agnieszka
Kiejziewicz**

Fotografie
Piotr Wajda

Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego
Gdańsk 2021

Recenzenci

prof. Teresa Klamana

prof. Mariusz Kulpa

Redaktor Wydawnictwa

Justyna Zyśk

Projekt okładki i stron tytułowych oraz skład i łamanie

Marta Lachowska

Na okładce rzeźba Wojciecha Sęczawy (fot. Piotr Wajda)

Zdjęcia zamieszczone w publikacji i ich obróbka cyfrowa

Piotr Wajda

Zdjęcia archiwalne (s. 7, 11, 15)

Jacek Zdybel, Witold Węgrzyn

Pomoc przy obróbce cyfrowej zdjęć

Krystian Pysznik

Publikacja sfinansowana ze środków własnych

Akademickiego Centrum Kultury Uniwersytetu Gdańskiego „Alternator”

© Copyright by Uniwersytet Gdański

Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego

ISBN 978-83-8206-195-6

Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego

ul. Armii Krajowej 119/121, 81-824 Sopot

tel.: 58 523 11 37; 725 991 206

e-mail: wydawnictwo@ug.edu.pl

www.wyd.ug.edu.pl

Księgarnia internetowa: www.kiw.ug.edu.pl

Druk i oprawa

Zakład Poligrafii Uniwersytetu Gdańskiego

ul. Armii Krajowej 119/121, 81-824 Sopot

tel. 58 523 14 49



Spis treści

Przedślowie	5
1. Droga twórcza. Wstęp	9
2. Artysta w procesie	19
Drewno	23
Kamień	27
W pracowni artysty	35
3. Artysta w przestrzeni	37
4. Skończone w pozornym nieskończeniu. Wybór obiektów	49
5. Nagrody, wystawy i realizacje	75
Nagrody	75
Wystawy	76
Inne	77
Małe formy rzeźbiarskie	77
Bibliografia	78
O autorach	80



Przedślowie

Wita nas szczekanie psa, a naszym oczom po chwili ukazują się dwa koty, które potem nieustannie towarzyszyły sesjom zdjęciowym i wywiadom z artystą. Zazwyczaj spędzamy czas w ogrodzie, szukając miejsc na dobre ujęcia zdjęciowe oraz odkrywając kolejne prace poukrywane wśród zieleni. Poza tworzeniem relacji z obserwacji artysty w procesie kolekcjonujemy wrażenia, chwytamy urywki myśli i komentarze prof. Wojciecha Sęczawy, pytamy i opisujemy. Zbliżenie do procesu powstawania rzeźby postępuje stopniowo, czasami wymagając ekwilibrystyki na drabinie w celu skomponowania najlepszego kadru lub odgania pająków, które obrały ciepłe kamienne twarze za swoje domy.

Ten album, jak go nazywamy, katalog-reportaż, powstał z niezwykłego spotkania i dzięki otwartości prof. Sęczawy, który wpuścił nas do swojego niezwykłego zakątka – ogrodu sztuki, wypełnionego, wręcz uginającego się pod zgromadzonymi w nim rzeźbami odzwierciedlającymi lata twórczej pracy. Obserwacja artysty przy pracy to doznanie wyjątkowe, niedostępne dla odbiorcy sztuki spotykającego się z jej wielorakimi formami w galeriach. Będąc tak blisko procesu i jednocześnie w otoczeniu rzeźb – kryjących się w każdym zakątku ogrodu, pod belką szopy zasłoniętą pędami winorośli, w wyschniętym oczku wodnym, przy płocie – przełamujemy tabu kulturowe dotyczące obcowania ze sztuką. Bo tutaj możemy wszystkiego dotknąć, pogłaskać

każdą drewnianą i kamienną twarz; nie powstrzymują nas muzealne alarmy ani sam artysta. Kamienne rzeźby są gładkie i ciepłe, pod opuszkami palców czuć ich fakturę przypominającą niedoskonałości ludzkiej skóry. Za to drewno jest bardziej spękanе, stare, trzeba je dotykać ostrożnie w obawie przed drzazgami. Realizacje prof. Sęczawy, co zobaczyliśmy i zrozumieliśmy podczas tworzenia tej publikacji, są nastawione na dotyk, zapraszające do kontaktu, bycia blisko widza. Bo też materiał – głównie drewno i kamień – z którego je wykonano, zdaje się przywoływać podskórne wspomnienia dawnych dziejów człowieka, kiedy natura była jedynym budulcem rzeczywistości.

Niniejsza publikacja ma być próbą przedstawienia uniwersalnej refleksji na temat dzieł prof. Sęczawy – obiektów sztuki autonomicznej, która, jak pisze prof. Bogusz Salwiński, „uniezależnia się od obowiązku adekwatności w stosunku do postrzegania, aby wkroczyć w rzeczywistość własną”¹. Jednakże pragnąc oddać ducha procesu powstawania dzieła i charakter samego artysty, o twórczości prof. Sęczawy nie da się pisać suchym akademickim językiem. Stąd też obrana forma narracji która, mamy nadzieję, pozwoli czytelnikowi tego albumu nie tylko poznać drogę twórczą artysty i obejrzeć jego dzieła, ale również, a może przede wszystkim, poczuć niezwykły klimat jego pracowni.

Postępując za stwierdzeniem prof. Adama Myjaka, który wskazuje, że twórczość

¹ B. Salwiński, *Ocena pracy kwalifikacyjnej, dorobku artystycznego i dydaktycznego magistra Wojciecha Sęczawy sporządzona w związku z przewodem kwalifikacyjnym I stopnia w zakresie sztuk plastycznych, w dyscyplinie artystycznej rzeźba, wszczętym przez Radę Wydziału Rzeźby Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Gdańsku, 1994, Kraków, dokument w archiwum Wojciecha Sęczawy, s. 2.*

prof. Sęczawy powinna być rozpatrywana całościowo, z podkreśleniem powiązań widocznych pomiędzy poszczególnymi cyklami rzeźb, obrazów oraz rysunków², idziemy o krok dalej, dodając do całości postać samego autora. Zarejestrowane skupienie na procesie powstawania dzieła, docieranie do często niewyrażonych bezpośrednio inspiracji oraz sytuowanie artysty w jego codziennym otoczeniu tworzy najpełniejszy obraz charakteru twórczości prof. Sęczawy. Reporterski opis rzeźby w ogrodzie, rzeźby dotkniętej przez widza i zmienionej upływem czasu, uwalnia sztukę z ram odbioru

poprzez instytucję kultury, pokazując jej funkcjonowanie w codzienności artysty.

W niniejszej publikacji słowo i obraz stanowią dwie integralne części opisu procesu tworzenia dzieła, dążąc do jak najdokładniejszego przekazania odbiorcy emocji towarzyszących spotkaniu ze sztuką prof. Sęczawy. Poza zdjęciami autorstwa Piotra Wajdy, album ten powstał dzięki zapisom kilkunastu rozmów, podczas których artysta i wykładowca dzielił się z nami swoimi impresjami, inspiracjami oraz spojrzeniem na sztukę. Ponadto cytowane fragmenty pochodzą ze zbioru unikalnych, niepublikowanych dotąd

→
Goja
odpoczywająca
obok rzeźby
prof. Sęczawy



² A. Myjak, *Recenzja dorobku artystycznego Ad. II st. Wojciecha Sęczawy w związku z postępowaniem o nadanie tytułu profesora sztuk plastycznych wszczętym przez Radę Wydziału Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku*, 2011, Warszawa, dokument w archiwum Wojciecha Sęczawy, s. 2.

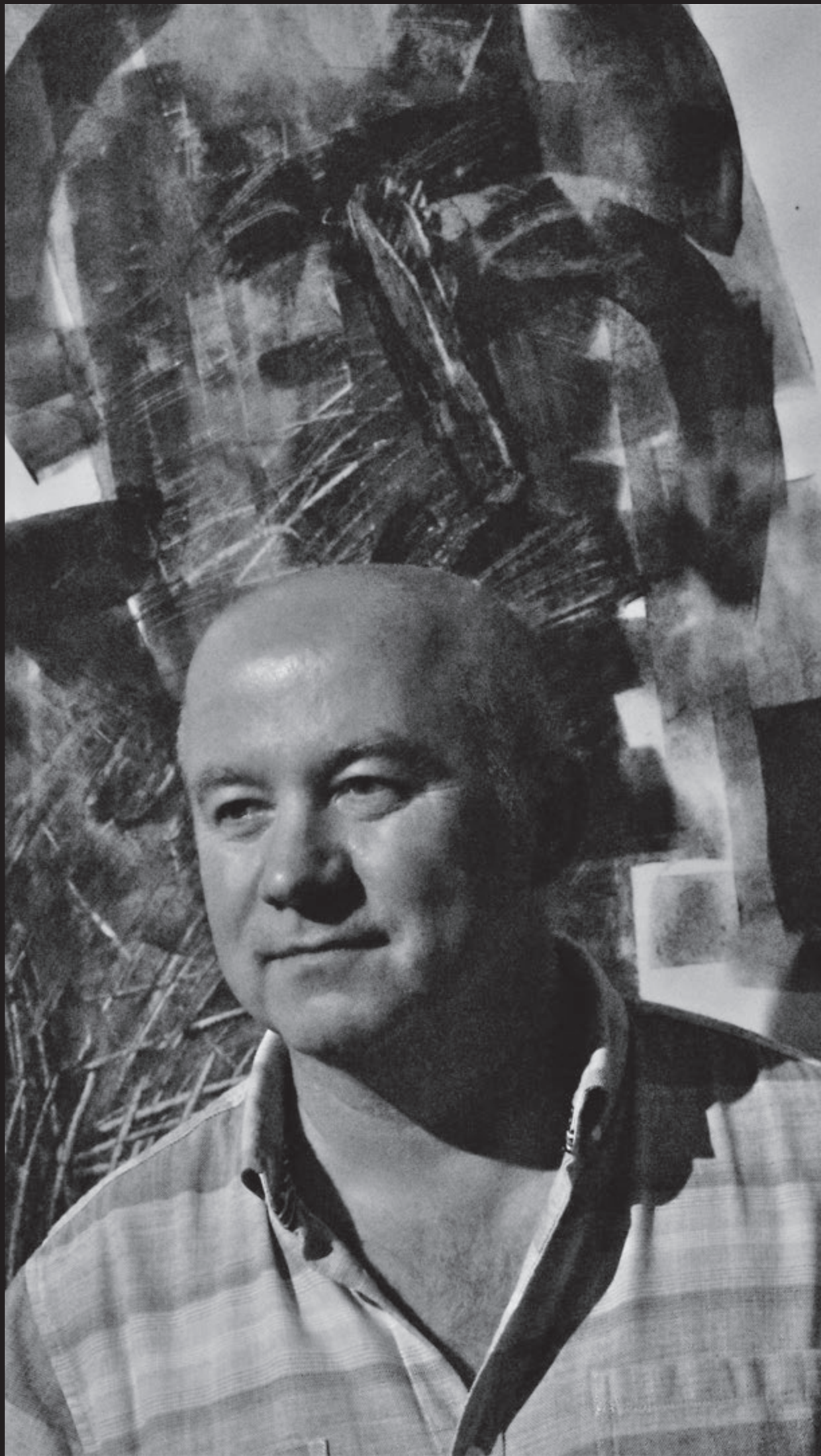
katalogów wystawienniczych, autoreferatów artysty i recenzji jego dorobku, które same w sobie stanowią bogate źródło wiedzy z zakresu analizy dzieła sztuki rzeźbiarskiej.

Tytuł niniejszej publikacji został zainspirowany fragmentem recenzji prof. Teresy Kłaman³. To poetyckie stwierdzenie odwołuje się do statusu dzieł prof. Sęczawy, które, mimo że są fotografowane w aktualnej formie czy pokazywane na wystawach, mogą podlegać kolejnym przemianom. Jak podkreśla artysta, proces twórczy nie kończy się, dopóki rzeźba żyje razem z nim i ma do niej dostęp. Życie w otoczeniu swojej sztuki

powoduje chęć nanoszenia poprawek, potrzebę rewaluacji swojego spojrzenia oraz rozpoczynanie procesu na nowo, pod wpływem gromadzonych doświadczeń. Dążenie prof. Sęczawy do eksperymentowania z pozornie zamkniętym projektem powoduje, w wielu przypadkach, niemożność precyzyjnego określenia daty powstania dzieła – które bywa zawieszane w pozorym niedokończeniu przez lata.



³ T. Kłaman, *Recenzja działalności artystycznej i dydaktycznej w związku z postępowaniem o nadanie tytułu naukowego profesora dla pana Wojciecha Sęczawy posiadającego kwalifikacje II stopnia Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku*, 11 listopada 2011 roku, Gdańsk, dokument w archiwum Wojciecha Sęczawy, s. 3.



Droga twórcza. Wstęp

Sztuka współczesna płynie trzema głównymi nurtami: racjonalistycznym, ekspresjonistycznym i nadrealno-symbolicznym. Nawet najbardziej niezależne, autonomiczne i ekstremalne postawy twórcze będą miały swą dominantę w jednym z tych nurtów. [...] Twórczość Wojciecha Sęczawy jest przypadkiem wysublimowanej twórczości reprezentatywnej dla nurtu ekspresjonistycznego, ujętego w karby świadomości twórcy respektującego normy kompozycji plastycznej. Twórczość Wojciecha Sęczawy z racji respektu dla norm kompozycyjnych koresponduje też z nurtem racjonalistycznym i wyraźnie z nim się przeplata⁴.

prof. Andrzej Jocz

Wojciech Sęczawa (ur. 1961) już na początku swojej artystycznej drogi skupiał się na doskonaleniu w jasno sprecyzowanym kierunku. W 1975 roku ukończył Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych w Zamościu, aby potem dołączyć do grona studentów Wydziału Rzeźby Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Gdańsku⁵ (od 1996 roku Akademia Sztuk Pięknych w Gdańsku), natomiast wyróżniony dyplom uzyskał w pracowni prof. Edwarda Sitka w 1986 roku⁶. W tej samej pracowni rozpoczął pracę dydaktyczną na stanowisku asystenta (1986–1987, 1988–1990), aby następnie dołączyć do pracowni prof. Sławoja Ostrow-

skiego (1943–2018), gdzie pracował w latach 1990–1995. Pracę u prof. Ostrowskiego kontynuował także po uzyskaniu kwalifikacji I stopnia, jednocześnie prowadząc zajęcia z rzeźby w Studium Licencjackim ASP w Gdańsku (1996–2002). W kolejnych latach prof. Sęczawa, po uzyskaniu kwalifikacji II stopnia i stanowiska adiunkta (2002), prowadził zajęcia w Pracowni Projektowania Plastycznego oraz kierował Pracownią Podstaw Rzeźby (2005–2011) na gdańskiej ASP. W latach 1989–1990 prof. Sęczawa był członkiem senatu ASP, a w latach 1990–2009 członkiem komisji egzaminacyjnej na Wydziale Rzeźby tej samej uczelni⁷.

◀
Profesor
Wojciech Sęczawa

⁴ A. Jocz, Recenzja dorobku twórczego, artystycznego i organizacyjnego pana Wojciecha Sęczawy, adj. z kwalifikacjami drugiego stopnia, kandydata do tytułu profesora w postępowaniu kwalifikacyjnym wszczętym przez Radę Wydziału Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku, 2011, Łódź, dokument w archiwum Wojciecha Sęczawy, s. 2–3.

⁵ S. Ostrowski, Sprawozdanie z opieki artystycznej nad pracą kwalifikacyjną mgr. Wojciecha Sęczawy w związku z przewodem kwalifikacyjnym I st. w zakresie sztuk plastycznych w dyscyplinie art. – rzeźba wszczętym przez Radę Wydziału Rzeźby PWSSP w Gdańsku w dniu 10.12.1993 r., 17 listopada 1994 roku, Gdańsk, dokument w archiwum Wojciecha Sęczawy, s. 1.

⁶ W. Sęczawa, Wojciech Sęczawa, <http://wojciechseczawa.pl/> [dostęp: 15.10.2020]. Część informacji biograficznych, spis nagród i wyróżnień oraz zdjęcia wybranych prac można odnaleźć na stronie internetowej artysty.

⁷ J. Fober, Recenzja dorobku twórczego, artystycznego i organizacyjnego dla mgr. sztuki z II stopniem kwalifikacji Wojciecha Sęczawy w związku z postępowaniem Rady Wydziału Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku, wszczętym w dniu 29 marca 2011 roku w sprawie nadania Panu Wojciechowi Sęczawie tytułu profesora, 26 września 2011 roku, Cieszyn, dokument w archiwum Wojciecha Sęczawy, s. 1.

Już w 1994 roku prof. Ostrowski pisał o imponującym dorobku artysty, zauważając jednocześnie jego rozpoznawalność na gruncie polskim i światowym⁸. Profesor Sęczawa był postrzegany jako artysta konsekwentny, rozwijający swój unikalny styl, co tylko uwyraźniło się w kolejnych latach jego działalności. W tamtym okresie widoczne też już było jego zamiłowanie do drewna, stanowiącego główny trzon prac z początku lat dziewięćdziesiątych. Zaraz za drewnem uplasowały się kamień, ceramika, metal oraz połączenia tych materiałów. W wybranych realizacjach, takich jak przywoływany dalej cykl *Portrety*, można zwrócić uwagę na użycie polichromii⁹, podkreślającej naturalne wyźłobienia w fakturze drewna.

Profesor Sęczawa stworzył kilkaset prac o widocznych powiązaniach i rozpoznawalnym stylu. „Interesowała mnie forma, proces życia, lubiłem obserwować kondycję ludzką z reporterskim chłodem. Przemijanie, które mamy przed oczyma, zawiera się w zakresie moich doświadczeń wizualnych”¹⁰, mówi artysta. Jak wielokrotnie podkreśla w trakcie rozmów, dzieło musi współpracować z człowiekiem – odbiorcą przekazu.

Przyglądając się ogromnej kolekcji rzeźb, obrazów, projektów pomników, oraz realizacji przestrzennych, warto podążać za klasyfikacją i wskazaniem komentatorów sztuki prof. Sęczawy na przestrzeni lat. Wśród zbioru

wczesnych prac dyplomowych, na których walory artystyczne wskazywał w swojej recenzji prof. Sitek¹¹, znalazła się blokowa kompozycja przestrzenna *Tors*. Zawarta w niej prostota i siła wyrazu¹² odwołuje się do prezentacji ludzkiego odbicia naznaczonego cechami tektonicznymi. Pierwszy *Tors*, na który zwrócił uwagę prof. Sitek, to obiekt zbudowany z „wielości kształtek-kubów o pionowo-poziomym układzie”¹³, charakteryzujący się koncentracją wyrazu i kształtu, zwartą kompozycją oraz pozbawieniem narracyjności na rzecz konstruowania czysto rzeźbiarskich odniesień¹⁴. Z kolei potem, podsumowując cały cykl *Torsów*, prof. Ostrowski zauważył w nich nawet postać „człowieka – miary wszechrzeczy”, powstałego na skutek połączenia ze sobą różnych materiałów: drewna, kamienia i spinających całość metalowych klamr¹⁵.

Już w tych pierwszych realizacjach uwidoczniał się, rozwijany później, jednolity styl prof. Sęczawy, oparty na idei „rzeźbienia poprzez budowanie”¹⁶ i kreowaniu nawiązań do tektoniki. Realizacje artysty zawierają w sobie całą gamę możliwych porównań do archaicznego budownictwa, włącznie z jego symboliką oraz masywnością konstrukcji. Stając przed projektami pomnikowymi czy rzeźbami prof. Sęczawy, widz może rozpoznać w nich znane wartości sztuki tradycyjnej, które są podporządkowane jednak kanonom interpretacyjnym

➡
Zdjęcia pierwszych
dokumentacji
twórczości artysty

⁸ S. Ostrowski, *Sprawozdanie z opieki artystycznej...*, s. 1.

⁹ Ibidem, s. 2.

¹⁰ Wypowiedź z dnia 16 września 2020 roku.

¹¹ E. Sitek, *Ocena pracy kwalifikacyjnej dorobku artystycznego i dydaktycznego asystenta Wojciecha Sęczawy w związku z przewodem kwalifikacyjnym I stopnia w zakresie sztuk plastycznych w dyscyplinie artystycznej Rzeźba, wszczętym przez Radę Wydziału Rzeźby PWSSP w Gdańsku*, 16 listopada 1994 roku, Gdańsk, dokument w archiwum Wojciecha Sęczawy, s. 1.

¹² Ibidem.

¹³ T. Klamman, *Recenzja działalności artystycznej...*, s. 2.

¹⁴ Ibidem.

¹⁵ Ibidem, s. 1.

¹⁶ E. Sitek, *Ocena pracy kwalifikacyjnej...*, s. 2.